

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie o sygn. akt III C 611/13 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz A. G. kwotę 6.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.852,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 1) oraz nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz A. G. kwotę 164,10 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (pkt 2).

(wyrok – k. 146)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Sąd I instancji ustalił, iż w dniu 6 stycznia 2013r. powód doznał obrażeń ciała w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca miał zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wynikłe z ich ruchu. Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 19 marca 2013 r. W wyniku zdarzenia A. G. doznał urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Obrażenia te nie skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Rokowanie na przyszłość jest pomyślne. Nie występują objawy korzeniowe i ubytkowe. Dolegliwości bólowe mają charakter subiektywny. Bezpośrednio po wypadku powód przez okres 10 dni miał ograniczoną sprawność. W okresie nasilenia się dolegliwości bólowych powód może korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych refundowanych przez NFZ.

W dniu 19 kwietnia 2013r. ubezpieczyciel wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 1000 zł.

A. G. ma obecnie 32 lata, pracuje jako kierownik sklepu. Bezpośrednio po zdarzeniu powód przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 10 dni. Czas trwania zwolnienia lekarskiego był determinowany tym, że dziecko powoda chorowało wówczas na białaczkę. W chwili obecnej również cierpi na to schorzenie. Z przyczyn ekonomicznych oraz z uwagi na chorobę dziecka powód musiał powrócić do pracy. Pomimo rekonwalescencji powód musiał opiekować się chorym dzieckiem. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe, zażywa leki przeciwbólowe.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Normatywną podstawę dochodzonego roszczenia stanowił przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 436 k.c. W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała zasada odpowiedzialności pozwanego. Kwestią wymagającą rozważenia był zaś sposób ustalenia i wysokość świadczenia odszkodowawczego.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia na rzecz powoda – mającą swoje oparcie w dyspozycji art. 445 k.c. – jest kwota 7000 zł. Mając na względzie, że pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 1000 zł. w toku postępowania likwidacyjnego Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 6000 zł.

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd meriti miał na względzie to, że powód w wyniku zdarzenia doznał obrażeń kręgosłupa. Nie skutkowały one trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Należy jednak mieć na względzie, że żadna norma prawa nie uzależnia dopuszczalności ani wysokości zadośćuczynienia od wystąpienia trwałego uszczerbku na zdrowiu i jego wysokości. Przeciwnie, określając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd winien mieć na względzie wszystkie

okoliczności sprawy. W realiach sprawy niniejszej należy uwypuklić fakt, że w okresie zdarzenia dziecko powoda chorował

na ciężką chorobę – białaczkę. Okoliczność ta spowodowała nie tylko to, że powód był ograniczony w możliwości korzystania ze zwolnienia lekarskiego. Spowodowała także to,

że powód pomimo swojej rekonwalescencji musiał zajmować się poważnie chorym dzieckiem. Oceniając sprawę w świetle reguł doświadczenia życiowego doznanie obrażeń ciała w sytuacji, gdy dziecko powoda cierpi na chorobę zagrażającą życiu musiało powodować wzmożony zakres cierpień psychicznych. Z tego też względu Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 817 k.c. Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 19 marca 2013r. mógł zatem dochodzić odsetek

od wcześniejszej daty aniżeli wskazany w pozwie dzień 26 kwietnia 2013r. Jednakże będąc związanym żądaniem pozwu i nie mogąc orzekać ponad żądanie Sąd orzekł o obowiązkowi zapłaty odsetek od tej daty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1200 zł., opłata od pozwu w kwocie 300 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17zł. oraz wydatki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 335,90 zł. Jednocześnie Sąd nakazał zwrot kwoty 164,10 zł. tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Od powyższego wyroku apelację wniosła interwenientka uboczna A. C., zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powoda na rzecz interwenientki kosztów postępowania za I i II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

a) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 455 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 6.000 zł pomimo, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione ustawowe przesłanki umożliwiające zasądzenie zadośćuczynienia, bowiem nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym z dnia 6 stycznia 2013 roku, a krzywdą powoda, która w rzeczywistości związana była z chorobą jego dziecka;

b) naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę następujących dowodów:

- dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego z dnia 28 marca 2014 r. poprzez pominięcie przy jego ocenie wynikającego z opinii istotnego faktu, że dolegliwości powoda w odcinku lędźwiowym kręgosłupa są jedynie odczuciem subiektywnym, nie znajdującym żadnego potwierdzenia w dokumentacji medycznej powoda oraz pominięcie wynikającej z opinii okoliczności, że zmiany zwyrodnieniowe w odcinku lędźwiowym kręgosłupa powoda są schorzeniem samoistnym, a więc nie mogą mieć związku ze zdarzeniem z dnia 6 stycznia 2013 r.;

- dowodu z zeznań powoda złożonych w charakterze strony poprzez uznanie ich w całości za wiarygodne, pomimo że podawane przez powoda okoliczności odnośnie dalszego odczuwania dolegliwości bólowych mających zdaniem powoda źródło w wypadku komunikacyjnym oraz niemożności dłuższego przebywania na zwolnieniu lekarskim przez wzgląd na chorobę dziecka nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami, w szczególności pod postacią dokumentacji medycznej powoda; ponadto zeznania te są sprzeczne z wnioskami biegłego wyrażonymi w wydanej przez niego opinii, zgodnie z którą dolegliwości powoda mają charakter wyłącznie subiektywnych odczuć, zaś zmiany zwyrodnieniowe mają charakter samoistny, niezwiązany ze zdarzeniem z dnia 6 stycznia 2013 r. – co miało wpływ na treść poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych odnośnie stanu zdrowia powoda oraz rozmiaru doznanej krzywdy;

c) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa w całości pomimo braku udowodnienia przez powoda związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, a krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych;

d) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 3 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej wyroku, polegające na lakonicznym i nazbyt ogólnym uzasadnieniu w zakresie ustaleń stanu faktycznego sprawy, z pominięciem istotnych okoliczności dotyczących przebiegu i okoliczności zdarzenia będącego podstawą żądań powoda, sytuacji życiowej i materialnej powoda, jak i sprawcy szkody, a także na nieprzedstawieniu przez Sąd I instancji interpretacji i wykładni przepisów stanowiących podstawę prawną orzeczenia, co uniemożliwiło dokonanie oceny prawidłowości toku wyводу Sądu, który doprowadził do wydania wyroku.

A. C. wystąpiła przy tym o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

(apelacja – k. 165 – 174)

Od powyższego wyroku apelację wniósł również M. C., który zgłosił się do sprawy jako interwenient uboczny, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powoda na rzecz interwenientki kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Rzeczonemu orzeczeniu zarzucił:

a) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 455 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 6.000 zł pomimo, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione ustawowe przesłanki umożliwiające zasądzenie zadośćuczynienia, bowiem nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym z dnia 6 stycznia 2013 r., a krzywdą powoda, która w rzeczywistości związana była z chorobą jego dziecka;

b) naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę następujących dowodów:

- dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego z dnia 28 marca 2014 r. poprzez pominięcie przy jego ocenie wynikającego z opinii istotnego faktu, że dolegliwości powoda w odcinku lędźwiowym kręgosłupa są jedynie odczuciem subiektywnym, nie znajdującym żadnego potwierdzenia w dokumentacji medycznej powoda oraz pominięcie wynikającej z opinii okoliczności, że zmiany zwyrodnieniowe w odcinku lędźwiowym kręgosłupa powoda są schorzeniem samoistnym, a więc nie mogą być związane ze zdarzeniem z dnia 6 stycznia 2013 r.;

- dowodu z zeznań powoda złożonych w charakterze strony poprzez uznanie ich w całości za wiarygodne, pomimo że podawane przez powoda okoliczności odnośnie dalszego odczuwania dolegliwości bólowych mających zdaniem powoda źródło w wypadku komunikacyjnym oraz niemożności dłuższego przebywania na zwolnieniu lekarskim przez wzgląd na chorobę dziecka nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami, w szczególności pod postacią dokumentacji medycznej powoda; ponadto zeznania te są sprzeczne z wnioskami biegłego wyrażonymi w wydanej przez niego opinii, zgodnie z którą dolegliwości powoda mają charakter wyłącznie subiektywnych odczuć, zaś zmiany zwyrodnieniowe mają charakter samoistny, niezwiązany ze zdarzeniem z dnia 6 stycznia 2013 r. – co miało wpływ na treść poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych odnośnie stanu zdrowia powoda oraz rozmiaru doznanej krzywdy;

c) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa w całości pomimo braku udowodnienia przez powoda związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, a krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych;

d) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 3 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej wyroku, polegające na lakonicznym i nazbyt ogólnym uzasadnieniu w zakresie ustaleń stanu faktycznego sprawy, z pominięciem istotnych okoliczności dotyczących przebiegu i okoliczności zdarzenia będącego podstawą

żądań powoda, sytuacji życiowej i materialnej powoda, jak i sprawcy szkody, a także na nieprzedstawieniu przez Sąd I instancji interpretacji i wykładni przepisów stanowiących podstawę prawną orzeczenia, co uniemożliwiło dokonanie oceny prawidłowości toku wyводу Sądu, który doprowadził do wydania wyroku.

M. C. wystąpił przy tym o zwolnienie go od kosztów sądowych w całości.

(apelacja – k. 185 – 194, pismo pełnomocnika interwenientów ubocznych – 206 - 209)

W odpowiedzi na apelacje interwenientów ubocznych powód wystąpił o odrzucenie apelacji A. C., jako wniesionej przez podmiot nie posiadający w tym zakresie legitymacji procesowej, ewentualnie zaś o jej oddalenie, a także o oddalenie apelacji M. C. w całości oraz zasądzenie od interwenientów ubocznych na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację – k. 308 – 309)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja interwenientki ubocznej A. C. podlegała odrzuceniu.

Jak stanowi zaś art. 370 k.p.c., sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane go terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Sąd drugiej instancji odrzuci zaś apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji, co wynika z art. 373 k.p.c.

Przyczyną niedopuszczalności wniesienia apelacji jest nieistnienie po stronie apelującego interesu w zaskarżeniu (gravamen), przy czym interes ten występuje wtedy, gdy apelującego można uznać za pokrzywdzonego zaskarżanym przez niego orzeczeniem. (por. postanowienie SN z dnia 19 maja 2010 r., I CZ 19/10, Lex nr 686085; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 4 września 2012 r. I ACz 1220/12, Lex nr 1216297).

W niniejszej sprawie, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji A. C. - matka sprawcy wypadku - zgłosiła interwencję uboczną po stronie pozwanej. Zarówno w momencie zdarzenia, jak i w chwili wytoczenia powództwa, M. C. był małoletni, i w związku z tym nie posiadał zdolności procesowej. A. C. winna była zatem zgłosić interwencję uboczną jako przedstawiciel ustawowy M. C., czyli w jego imieniu. Innymi słowy, interwenientem mógł być jedynie sprawca wypadku – M. C. reprezentowany przez swoją matkę A. C.. Wobec tego A. C. nie posiadała legitymacji procesowej w niniejszej sprawie. Ten stan uległ jednak zmianie jeszcze przed zakończeniem postępowania w pierwszej instancji. W dniu 11 marca 2015 roku M. C. osiągnął bowiem pełnoletność, uzyskał pełną zdolność procesową, a więc mógł samodzielnie działać jako interwenient uboczny. Nie udzielił przy tym matce stosownego pełnomocnictwa do występowania w jego imieniu, wobec czego nie mogła ona skutecznie wnieść apelacji w imieniu swojego syna, ani tym bardziej w imieniu własnym.

Wobec powyższego, A. C. nie przysługiwała legitymacja procesowa do występowania w niniejszej sprawie. Legitymacja procesowa stanowi materialnoprawną przesłankę rozstrzygnięcia, wobec czego jej brak skutkowałby oddaleniem apelacji. (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2015 r. IV CZ 18/15, Lex nr 1793707). A. C. nie ma jednakże również interesu w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, a co tym idzie nie posiada interesu w zaskarżeniu przedmiotowego orzeczenia. Sąd Okręgowy w myśl powyższych przepisów odrzucił zatem rze czony środek zaskarżenia jako niedopuszczalny.

Apelacja M. C. jako bezzasadna podlegała natomiast oddaleniu.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Jako chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. Stosownie do powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie nie sposób uznać, by Sąd pierwszej instancji dokonał dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Z przedstawionej opinii biegłego jednoznacznie bowiem wynika,

iż na skutek wypadku z dnia 6 stycznia 2013 roku powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Co prawda, jak stwierdził biegły, zmiany zwyrodnieniowe stwierdzone po około pół roku po zdarzeniu mają charakter samoistny, jednakże w żadnej mierze nie wyklucza to faktu, iż urazy powstałe po wypadku stanowiły przyczynę szeregu dolegliwości bólowych. Dolegliwości bólowe powoda mają przy tym charakter subiektywny, jednakże nie zmienia to faktu, iż ból ten jest rzeczywisty. Powód faktycznie zatem zmagają się z dolegliwościami bólowymi wynikającymi z urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, co zmusza go do przyjmowania leków przeciwbólowych.

Podobnie nie było żadnych powodów, by uznać zeznania powoda za niewiarygodne. Były one bowiem spójne, logiczne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, a Sąd pierwszej instancji wysnuł z nich prawidłowe wnioski, zgodne z zasadami logiki

i doświadczenia życiowego. Nie zachodziła przy tym podstawa do przyjęcia, iż zeznania te winny zostać poparte dokumentacją medyczną. Dolegliwości bólowe leczone są bowiem powszechnie za pomocą ogólnie dostępnych leków bez recepty, co też czynił powód.

Nie musiał przy tym zachowywać rachunki potwierdzające nabycie przedmiotowych środków przeciwbólowych. W tej sytuacji, zeznania powoda są jedynymi relewantnymi dowodami na okoliczność dolegliwości bólowych powoda. Zeznania te korelowały z opinią biegłego sądowego.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy w całości przyjmuje i podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Skarżący zarzucił również naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa w całości pomimo braku udowodnienia przez powoda związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, a krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Zarzut ten jest bezzasadny. Jak wynika z opinii biegłego, wskutek wypadku z dnia 6 stycznia 2013 r. powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Uraz ten skutkowało ograniczeniem sprawności przez okres ok. 10 dni w czasie zwolnienia lekarskiego. Powód odczuwa również dolegliwości bólowe w związku

z wypadkiem. Zachodzi zatem związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem, a krzywdą powoda. Sąd Rejonowy, wziął również pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy, tj. fakt, iż powód nie mógł w pełni skorzystać z okresu rekonwalescencji z powodu choroby jego dziecka. Cierpienia fizyczne i psychiczne powoda są zatem skutkiem wypadku,

zaś choroba syna jest jedynie z nimi powiązana. Wobec tego, bezzasadny był zarzut naruszenia art. 455 k.c.

Chybiony był również zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 3 k.p.c. Skuteczność zarzutu naruszenia omawianego przepisu jest przyjmowana z ograniczeniem do przypadków,

gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie można w ogóle zorientować się

co do podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (wyrok SN z 7 maja 2004 r., I CK 624/03, LEX nr 97446, Wspólnota (...)), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Fakt, iż uzasadnienie wyroku Sądu I instancji jest lakoniczne wynika z niewielkiej ilości dowodów zgromadzonych w sprawie. Jednocześnie przeprowadzone dowody były wystarczające dla rozstrzygnięcia, zaś Sąd Rejonowy dochował zasady ekonomii postępowania i koncentracji materiału procesowego.

W tym stanie faktycznym apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania interwenienta kosztami postępowania apelacyjnego stosownie do art. 102 k.p.c. Pozostaje on na utrzymaniu matki, gdyż jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego i otrzymuje jedynie alimenty w kwocie 700 zł miesięcznie. A. C. osiąga natomiast dochody w wysokości 1.750 zł. W tej sytuacji obciążenie skarżącego kosztami postępowania apelacyjnego godziłoby w zasady słuszności i poczucie sprawiedliwości.